

Protokół nr VI/2015
z VI Sesji VII kadencji Rady Gminy Pruszcz Gdański,
która odbyła się dnia 4 marca 2015 r.

W VI Sesji Rady Gminy Pruszcz Gdański uczestniczyli: Wójt Gminy- Magdalena Kołodziejczak, Z-ca Wójta – Andrzej Bożyk oraz Radca Prawny – Robert Dargiewicz.

I. SPRAWY REGULAMINOWE

1. Otwarcie Sesji.

Otwarcia VI Sesji Rady Gminy dokonał Przewodniczący Rady Marek Kowalski.

2. Stwierdzenie Quorum.

Przewodniczący obrad sprawdził listę obecności radnych stwierdzając quorum; ustawowy skład Rady Gminy Pruszcz Gdański wynosi 21 radnych. Listę obecności podpisało 19 radnych.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

3. Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski- Czy ktoś z Państwa radnych ma uwagi do porządku obrad?

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – chciałabym poprosić o to, żebyście państwo pozwolili przed blokiem uchwał, przedstawić krótką prezentację, którą państwo radni już znają, ale dziś mamy duże audytorium, więc pracownicy z referatu Gospodarki Komunalnej, chcieliby przedstawić krótko jak wygląda zagospodarowanie odpadów stałych.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski- chciałbym wprowadzić drobną korektę, mianowicie, żeby punkt VII - Informacja Wójta w sprawie wyboru sołtysów na kadencję 2015-2018, mógł być zrealizowany zaraz po punkcie: Interpelacje i zapytania radnych.

Czy wyrażają państwo zgodę na w/w zmiany?

Radni nie zgłosili sprzeciwu.

Porządek obrad VI Sesji Rady Gminy Pruszcz Gdański został przyjęty z w/w zmianami.

4. Przyjęcie protokołów z IV i V Sesji Rady Gminy.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski- „Jeżeli nie będę widział i słyszał uwag do protokołów, stwierdzę, że protokoły z IV i V Sesji zostały przyjęte. Czy ktoś z państwa chce wnieść uwagi do protokołów? Jeżeli nie, to stwierdzam, że Protokoły z IV i V Sesji Rady Gminy zostały przyjęte bez uwag”.

II. Sprawozdanie Wójta o pracach w okresie międzysesyjnym.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – wraz z pracownikami referatu Gospodarki Komunalnej uczestniczyłam w spotkaniu z pracownikami Marszałka Województwa w sprawie zmiany ustawy tzw. śmieciowej. Jak państwo wiecie szereg przepisów w tej ustawie zostało zmienionych i tutaj pan Marszałek zaangażował się w to, żeby takie

szkolenie przeprowadzić, ponieważ jest cały szereg problemów w interpretacji wprowadzonych przepisów.

23 stycznia odbyło się spotkanie z Zarządem Powiatu Gdańskiego. W spotkaniu tym brali udział wszyscy wójtowie. Omawialiśmy perspektywę współpracy na okres 4 lat. Bardzo się cieszymy, że na początku kadencji Zarząd Powiatu widzi potrzebę rozmowy z wójtami.

Następnie spotkałam się z Naczelnikiem Urzędu Skarbowego, gdzie omawialiśmy sprawę uproszczenia przebiegu dokumentów, szczególnie chodzi o podopiecznych GOPS-u. Krótko mówiąc, będziemy mogli pewne dokumenty otrzymywać bezpośrednio z Urzędu Skarbowego. Ułatwi to bardzo procedurę i myślę, że będzie to z korzyścią dla naszych mieszkańców.

29 stycznia odbyło się wręczenie stypendiów uczniom naszych szkół, którzy osiągają bardzo wysokie wyniki w nauce i sporcie. Chcę też powiedzieć, że ilość stypendystów nam systematycznie rośnie, a wymogi są bardzo wysokie. Przypomnę tylko, że w szkole podstawowej trzeba osiągnąć średnią 5,5, a w gimnazjum 5,3, aby otrzymać stypendium. Z dużym zainteresowaniem słuchaliśmy o tym, jak nasi uczniowie opowiadali o tym, że zajmują czołowe miejsca w różnego rodzaju olimpiadach przedmiotowych, ale także uprawiają różne sporty, które dają im dużą satysfakcję, ale również sprawiają, że nasza gmina jest szeroko reprezentowana.

2 lutego – coroczne spotkanie z Komendantem Powiatowej Straży Pożarnej. W tym spotkaniu bierze również udział Komendant Wojewódzki bądź jego zastępca i omawiany jest rok miniony. W tym roku, po raz kolejny, pan komendant przedstawił ilość zdarzeń na terenie powiatu, tendencje jakie w tej chwili występują. Gdybyście byli państwo zainteresowani szczegółowym sprawozdaniem, to oczywiście takie jest do dyspozycji. Chcę też powiedzieć, że tak naprawdę 60 % zdarzeń, w których biorą udział nasi strażacy, to są wypadki komunikacyjne. Podkreślono również bardzo wysoki profesjonalizm, jeżeli chodzi o OSP i znakomitą z nimi współpracę. Jednoznacznie też stwierdzono, że jeżeli nie byłoby OSP na terenie naszego powiatu, ale myślę, że i w całej Polsce, to pomoc ludziom byłaby czasami wręcz nie możliwa. Na Powiat Gdański, który w tej chwili zamieszkuje prawie 115 tys. mieszkańców jest zaledwie 50 zawodowych strażaków. Więc gdyby nie obecność OSP, często ta pomoc mogłaby być udzielona bardzo późno. Dziękuję więc wszystkim strażakom ochotnikom i też namawiam, żeby swoim propagowaniem tej niezwyklej idei, zachęcali młodych ludzi do uczestniczenia w tych formacjach. Przypomnę, że nasze dwie jednostki: Łęgowo i Wiślina są w Krajowym Systemie Ratownictwa, co nakłada na nas dodatkowe obowiązki. Podkreślono też, że tylko dzięki decyzjom samorządów gminnych, wyposażenie Straży jest tak dobre. Nasi strażacy muszą być przeszkoleni, muszą też spełniać szereg innych obowiązków, a więc oprócz wynagrodzenia nie wiele różnią się od straży zawodowej.

16 lutego – zebranie wiejskie w Straszynie i o tym trochę szerzej chciałabym powiedzieć w wolnych wnioskach.

17 lutego – brałam udział w spotkaniu w Łęgowie, gdzie wieś i nowa pani sołtys podziękowali byłemu sołtysowi panu Lewandowskiemu, który pełnił tę funkcję przez 4 kadencje.

19 lutego – spotkanie z radnymi w sprawie zmiany uchwał w sprawie wywozu nieczystości stałych. Spotkaliśmy się z państwem radnymi, żeby szerzej omówić wszystkie zmiany.

Do tej pory przeprowadziliśmy kilka przetargów m.in. na remonty cząstkowe dróg, projekty techniczne ul. Nad Jarem w Juszkowie i ul. Kwiatowej w Straszynie, budowę chodnika wzdłuż ul. Nowej w Łęgowie – etap III, remonty bieżące nawierzchni dróg utwardzonych nie asfaltowych, przebudowa drogi Mokry Dwór – Łędowo i ul. Jesionowa w Bystrej, rozbudowa szkoły podstawowej w Wiślinie o salę gimnastyczną i w najbliższych dniach będzie przetarg na wywóz nieczystości stałych. Chcemy ten przetarg ogłosić na cztery lata, żeby była pewna niezmiennosc tego systemu, a wiecie państwo, że jak wprowadzamy jakieś mechanizmy, to dobrze, żeby były one stabilne. Dodatkowo mamy też przetarg na projekt techniczny ul. Ogrodowej w Juszkowie i ul. Zielonej w Łęgowie. Został rozstrzygnięty przetarg na rozbudowę szkoły w Rotmance i już wykonawca wszedł na plac budowy.

III. Informacje Przewodniczącego Rady Gminy o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski- 2 lutego brałem udział w cyklicznej imprezie wystawy gołębi i ptactwa ozdobnego.

11 lutego spotkałem się w Kancelarii Rady z mieszkańcem Borkowa, który zgłosił szereg wniosków do planu zagospodarowania przestrzennego, umówił się ze mną na kolejne spotkanie, ale do tej pory nie miało ono miejsca.

18 lutego brałem udział w posiedzeniu Komisji Oświaty, wraz z kilkoma radnymi spoza składu komisji, którzy przysłuchiwali się informacji, przedstawionej przez panią Bożenę Chodkowską, na temat przygotowania gminy do obowiązku zapewnienia od września 2015 roku wychowania przedszkolnego dla dzieci 4 i 5 letnich. Spotkanie cieszyło się dużym zainteresowaniem, wysłuchaliśmy przedstawionej informacji i gmina będzie musiała się zmierzyć z tą nową, dla samorządów, sytuacją.

19 lutego – spotkanie w sprawie gospodarki odpadami. W najbliższym czasie czeka nas ogłoszenie przetargu, ponieważ umowa, która do tej pory obowiązuje, kończy się i gmina będzie zobowiązana do ponownego wybrania operatora do wywozu nieczystości.

27 lutego spotkałem się z naszym przedstawicielem do Związku Miast i Gmin Morskich, panem Krzysztofem Włodarczykiem, który na moje ręce złożył rezygnację z pełnionej funkcji. Pan Krzysztof był założycielem Związku i jego pierwszym prezesem.

28 lutego uczestniczyłem w walnym zebraniu OSP Jagatowo.

Do Kancelarii Rady wpłynęła skarga na Wójta Gminy dotycząca przedszkoli.

Wpłynęły również dwa wnioski o udzielenie informacji publicznej: o udzielenie nagrania dźwiękowego sesji oraz treści protokołu Komisji Oświaty.

Wpłynął również wniosek w sprawie jawności pracy komisji stałych oraz Rady Gminy. Na ten wniosek oczywiście udzielę odpowiedzi, ale chciałbym już teraz powiedzieć, że zarzucone w tym wniosku stwierdzenie, jakoby Rada Gminy łamała prawo poprzez nieudzielanie informacji publicznej, uważam za zbyt daleko idące, ponieważ organy gminy pracują w sposób jawny i takie sformułowania są krzywdzące i tendencyjne. W zeszłym roku wpłynęło ponad 600 żądań o udzielenie informacji publicznej i gmina musiała ich udzielić, więc organy gminy działają w sposób bardzo jawny.

IV. Interpelacje i zapytania radnych.

Pan Karol Kardasiński – pierwsze pytanie w sprawie pałacu – chyba do końca lutego był termin tej rozprawy – czy wiadomo jak ta sprawa się zakończyła i czy ten pałac przejdzie w nasze władanie z powrotem?

Druga sprawa – czy planujemy jakiś termin dyskusji wewnątrz Rady z tymi nie zadowolonymi ludźmi ze Straszyna? Myślę, że fajnie byłoby poznać ich argumenty, bo ja znam tylko te „za”. Myślę, że Rada też byłaby zainteresowana czym oni tak naprawdę tam argumentują tę swoją walkę, żeby później nam nie zarzucili, że się nie interesujemy i że nie dyskutujemy na ten temat. Takie tematy też do mnie wpływają i ja nie wiem co mam tym ludziom przekazać.

Pani Weronika Chmielowiec – mam prośbę, ponieważ mamy obowiązek zapewnienia 4-latkom miejsc w przedszkolach i obserwuję, że jednak ta informacja przekazywana przez radnych czy sołtysów jest niewystarczająca, bo nadal mieszkańcy bardzo mało na ten temat wiedzą, więc jeżeli byłaby taka możliwość, żeby gmina może z mediami naszymi regionalnymi, mogła ustalić, żeby taką informację do mieszkańców puścić, bo mieszkańcy może też nie rozumieją tych informacji, które my przekazujemy, więc dobrze byłoby przekazać taką informację.

V. Informacja Wójta w sprawie wyboru sołtysów na kadencję 2015-2018.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – zakończyliśmy wybory pań i panów sołtysów na terenie naszej gminy. Przypomnę, że mamy 31 sołectw. Po raz pierwszy nie uczestniczyłam w zebraniach związanych z wyborem sołtysów, chyba że była taka wyraźna prośba. Te spotkania przeprowadzali pracownicy Urzędu Gminy. Bardzo dziękuję trzem paniom, dla których takie zebrania wiejskie były nie lada przeżyciem, ponieważ często pierwszy raz miały okazję zobaczyć, jak nasze lokalne społeczności funkcjonują. Przypomnę, że wybory zrobiliśmy tak szybko, ponieważ na 10 maja zarządzone są wybory prezydenckie i my już rozpoczęliśmy przygotowania do wyborów. Musimy aktualizować wszystkie listy wyborcze i przygotować cały szereg rzeczy, włącznie z powoływaniem komisji itd. Bardzo serdecznie dziękuję tym, którzy pomogli w przeprowadzeniu tych spotkań.

Wójt Gminy przedstawiła listę sołtysów wg listy obecności.

Ustaliliśmy z Przewodniczącym Rady, że na następnej sesji, zaprosimy również sołtysów, którzy ustąpili, żebyśmy mogli krótko podsumować 4 lata naszej współpracy i zachęcić do jej kontynuacji.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski- serdecznie gratuluję wszystkim sołtysom i liczę na to, że współpraca sołtysów z radnymi będzie owocowała wieloma cennymi pomysłami i będzie naprawdę dobra, tak jak do tej pory.

VI. Sprawy sołeckie.

1. Zapytania i wnioski Stowarzyszenia Sołtysów Gminy Pruszcz Gdański.

Nie zgłoszono.

2. Zapytania i wnioski sołeckie.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski- informuję, że 10 marca o godz. 15 odbędzie się pierwsze spotkanie wszystkich sołtysów naszej gminy.

Pan Antoni Byczyński – w Dziewięciu Włókach jest problem, bo od dwóch tygodni leży samochód w rowie, został już spalony, trzykrotnie dzwoniłem na komendę w tej sprawie i nie wiem czy trzeba im nowy samochód zafundować, żeby to sprzątnęli? Zatrzymują się tam autobusy, samochody i tworzy to taką niebezpieczną sytuację.

Pan komendant straży wie o tej sytuacji, ale Policja w ogóle się tym nie interesuje. Proszę o podjęcie interwencji.

Pan Piotr Bona – kiedy będzie odbiór świetlicy w Będzieszynie i czy jest możliwość ogrodzenia jej?

Pani Katarzyna Sulima – chciałam się zapytać o opuszczone budynki w naszej miejscowości – są takie dwa i praktycznie rozpadają się z dnia na dzień, mieszkają tam bezdomni, a nie nasi miejscowi, tylko nie wiadomo skąd i na pewno nie z naszych okolic.

Pan Wiesław Zbroiński – w lutym dostałem dwa telefony w sprawie wysypiska. Pan do mnie zadzwonił i zapytał się czy może przywieźć gruz i śmieci do miejsca przy Czarnej Łasze na początku Rokitnicy. Jest tam normalne wysypisko gruzu i śmieci – nielegalne. Powiedziałem mu oczywiście, że nie, ale nie wiem czy on tak zrobił. Po tygodniu znowu dostałem w tej sprawie telefon. Tam co wieczór coś dojeżdża. Przypuszczam, że to wożą ludzie nie z naszego rejonu. Ja tego nie pilnuję, ale coś trzeba z tym zrobić, bo za chwilę wyjdzie tak, że za nasze pieniądze będziemy czyścić prywatną działkę. Należałoby coś z tym zrobić, może zamontować ukrytą kamerę tak jak kiedyś pracownik tego Urzędu robił, bo inaczej zrobi się tam zwykle wysypisko śmieci.

Pani Anna Szyska – czy coś jest już wiadomo w sprawie autobusu dla dzieci ze szkoły z Trąbek do Żukczyna, bo do tej pory nic się nie dzieje?

Pan Henryk Gromnicki – jestem byłym sołtysiem i chciałabym opowiedzieć krótką historię. Jestem jednym z sołtysów, którzy służą tej gminie najdłużej m.in. razem z panem Zbroińskim, panią Grzenią. Byliśmy początkujący, gdy ta gmina powstawała. Mam nadzieję, że będę teraz wyrazicielem sołtysów ustępujących. Byliśmy w tym łańcuchu jednym z ogniw, gdzie się zaczynała gmina a kończyła się wieś. Nie raz było tak, że my sołtysi musieliśmy prostować sprawy na wiosce, te które zapadały w Urzędzie i tłumaczyć się z tego. Najwięcej do nas spadało tych spraw. Po tylu latach, u mnie 24, uważam że ci sołtysi, którzy teraz odeszli, powinni być jakoś zauważeni w tym Urzędzie, za ten ogrom pracy.

Pan Zdzisław Czerwiński – składamy wnioski do budżetu i odbicie tego jest w budżecie, co dotyczy inwestycji, ale jest jeszcze cały szereg drobnych rzeczy np. ogrodzenie świetlicy. Nasza świetlica jest usadowiona w trzech ścianach lasu. Co z tego, że my co roku sadzimy krzewy, jak przychodzi zwierzyna i to zjada. Narażona jest ona też na niebezpieczeństwo włamania. Spokojny jestem, że to są drobne rzeczy i dzwonię do pani Warakomskiej, a ona mówi, że na nic nie ma pieniędzy. Więc proszę, żeby się nad tym pochylić.

Pani Elżbieta Girsztowt – na ostatnim spotkaniu wyborczym, na koniec, wstał pan R. Ch. i był bardzo zbulwersowany, krzyczał, że to jest farsa, nieporozumienie i chodziło o jakieś podania, które on pisze i że on nie ma na to odpowiedzi. To było coś strasznego, tego się nie da opisać co ten człowiek wyprawia.

VII. Przedłożenie przez Wójta Gminy Pruszcz Gdański sprawozdania z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach prowadzonych przez gminę Pruszcz Gdański.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak przedstawiła w/w sprawozdanie, które stanowi zał. nr 2 do niniejszego protokołu.

VIII. Prezentacja na temat gospodarki odpadami komunalnymi.

Radnym została przedstawiona prezentacja na temat gospodarowania odpadami komunalnymi, którą przedstawiła pani Justyna Kaczmarek – Jaguś – pracownik merytoryczny Urzędu, a która stanowi zał. nr 3 do niniejszego protokołu.

IX. ROZPATRZENIE PROJEKTÓW UCHWAŁ W SPRAWIE:

1. uchwalenia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Pruszcz Gdański

Projekt uchwały odczytała J. Kaczmarek - Jaguś – pracownik merytoryczny.

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Kto z państwa radnych jest za przyjęciem projektu uchwały?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 18 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 18 osób, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr VI/17/2015 z dnia 4 marca 2015 r. w sprawie uchwalenia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Pruszcz Gdański.

2. określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi

Projekt uchwały odczytała J. Kaczmarek - Jaguś – pracownik merytoryczny.

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Pani Weronika Chmielowiec – § 4 pkt. 6 – dopuszcza się stosowania w zabudowie wielorodzinnej od 8 do 10 lokali indywidualnych pojemników i jest taki zapis, że wszyscy właściciele muszą wyrazić zgodę, ale czy to nie kłóci się z ustawą o własności lokali, gdzie wspólnota mieszkaniowa podejmuje większością głosów uchwałę? Czy wszyscy więc faktycznie muszą taką zgodę wyrazić?

Drugie pytanie dotyczy pkt. 10 – czy to oznaczanie adresu, nazwy ulicy, numeru nieruchomości na pojemnikach i workach dotyczy tylko tych, o których mowa w pkt. 9, bo myślę, że wtedy powinno być to doprecyzowane w pkt. 10, bo wychodzi na to, że wszystkie worki i pojemniki powinny być opisane. Myślę, że powinno być dopisane, że dotyczy to pkt. 9.

Pan Robert Dargiewicz – radca prawny – to jest powtórzenie zapisu, który był też w naszej poprzedniej uchwale i naszym celem jest nałożenie na właścicieli odrębnego obowiązku, bo nie ma co do zasady w wielo- mieszkaniówce takiego obowiązku i musi być zgoda każdego z właścicieli, żeby taki obowiązek mógł być wprowadzony. Wspólnota nie może narzucić takiego obowiązku na poszczególnych mieszkańców.

Pani Justyna Kaczmarek – Jaguś – jeżeli chodzi o pkt. 10 to była intencja taka, żeby każdy podpisywał worek i pojemnik. To było też w poprzedniej uchwale. Nie ma

problemu ze śmieciami, kiedy są domy jednorodzinne i obok siebie nie ma worków sąsiadów, ale są takie budynki, które mają np. 5 lokali i oni wszyscy kładą worki w jedno miejsce. Jeżeli mamy sprawdzać sposób segregacji odpadów, to nie wiemy czy jest worek, w tym wypadku. Dotyczy to tylko budynków do 7 lokali. Wszyscy mają obowiązek opisywać worki, nawet z domów jednorodzinnych.

Pan Zygmunt Zalewski – mam taką propozycję: albo to dotyczy nadmiaru odpadów i wtedy pkt. 10 powinien być kontynuacją 9. Skreślić więc trzeba pkt. 10 i dopisać, że chodzi o te pojemniki i worki. Natomiast jeżeli nakłada się obowiązek na wszystkich to ja dziękuję za taki obowiązek.

Pan Janusz Sampolski – przyłączam się do tego stanowiska które wyraził pan Zygmunt Zalewski.

Pan Robert Dargiewicz – radca prawny – intencją pani Wójt było to, że ten zapis ma dotyczyć tylko dodatkowych worków, w związku z tym propozycja jest taka, żebyśmy ust. 10 przeredagowali: na workach, o których mowa w ust. 9, właściciel nieruchomości może trwale umieścić nazwę ulicy, nazwę nieruchomości, a także numer lokalu, do którego przynależy worek.

Przepraszam, bo pani Kaczmarek- Jaguś zwróciła uwagę, że ten punkt jest już przyjęty przez Radę Gminy w Regulaminie utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Pruszcz Gdański.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – tutaj do końca winnego tego przeoczenia nie ma, ale ja też uważam, że absolutnie wpisanie tego zapisu o podpisywaniu worków nie ma najmniejszego sensu, bo to będzie martwy przepis, bo trudno sobie wyobrazić, żeby na 10 workach foliowych żółtych pisać wszystkie dane. Zastanówmy się tylko nad tym, że żeby zmienić Regulamin trzeba oddać go ponownie do zaopiniowania z tą zmianą do sanepidu, więc do kiedy my musimy mieć ostatecznie przyjęte uchwały?

Pan Robert Dargiewicz – radca prawny – mamy na to kilka miesięcy, bo ta uchwała wchodzi w życie z dniem 1 lipca 2015. Moja propozycja jest taka, że ponieważ Regulamin został już przyjęty, przygotowujemy do niego zmianę, która zostanie przekazana do sanepidu i na najbliższej sesji byśmy to zmienili. W związku z przetargiem istnieje konieczność podjęcia tej uchwały i prosiłbym, żeby ją podjąć w tym brzmieniu, żeby nie było sprzeczności pomiędzy tymi uchwałami, ale również na najbliższej sesji dokonalibyśmy zmiany. Ta poprawka nie ma wpływu na kształt przetargu, natomiast musimy ją podjąć, żeby móc ogłosić przetarg.

Pan Karol Kardasiński – mam wniosek o dopisanie jednej rzeczy, bo wyczytałem że te worki, które my mamy wpisane LDPE są to worki nie biodegradowalne, więc moglibyśmy dopisać że worki z folii LDPE lub inne biodegradowalne (§ 4 pkt 2a). Myślę, że skoro tą naszą uchwałą od dwóch lat dajemy przykład innym gminom, że tak ładnie segregujemy i nasz wywóz śmieci jest przykładem dla innych, to może też warto taki zapis w przyszłości wprowadzić i te worki też będziemy zmieniali. Więc może jakby chociaż część była biodegradowalna to jeszcze bardziej przyczynilibyśmy się do ochrony środowiska.

Pani Justyna Kaczmarek – Jaguś – worki biodegradowalne są droższe i możemy to w uchwale umieścić, ale musimy to też określić w przetargu. Te worki, które teraz mamy wpisane, są to worki z recyklingu, więc też jest to jakiś plus.

Pan Karol Kardasiński – jaka jest różnica w cenie?

Pani Justyna Kaczmarek – Jaguś – teraz nie jestem w stanie powiedzieć, ale wiem że cena jest wyższa.

Pan Karol Kardasiński – myślę, że taki zapis moglibyśmy wprowadzić, a na razie w przetargu napisać, że chcemy te tańsze. Chodzi o to, żebyśmy się nie ograniczali na przyszłość i potem tego nie musieli zmieniać.

Pan Robert Dargiewicz – radca prawny – w przetargu wyraźnie zaznaczymy, że to wykonawca kupuje worki i będzie tam też zapis, że ma dostarczać worki z folii LDPE. Ta uchwała opisuje, co my oferujemy mieszkańcom na dzień dzisiejszy, dlatego będzie to pewna niekonsekwencja jeżeli w tej uchwale napiszemy, że worki z LDPE lub biodegradowalne, natomiast w przetargu ogłosimy, że to będą tylko worki LDPE. Wykonawca musi wiedzieć ile i jakich worków ma dostarczyć.

Pan Karol Kardasiński – mój zamysł był taki, żeby tego w tym przetargu nie było, tylko żeby to wpisać tak na przyszłość, do następnych przetargów za parę lat, a już uchwała będzie taka.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – myślę, że możemy już to zrobić przy kolejnych przetargach.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Kto z państwa radnych jest za przyjęciem projektu uchwały?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 18 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 16 osób, 2 osoby głosowały przeciw, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr VI/18/2015 z dnia 4 marca 2015 r. w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

3. programu opieki nad bezdomnymi zwierzętami oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Pruszcz Gdański na rok 2015

Projekt uchwały odczytała P. Weihs– pracownik merytoryczny.

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Kto z państwa radnych jest za przyjęciem projektu uchwały?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 18 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 18 osób, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr VI/19/2015 z dnia 4 marca 2015 r. w sprawie programu opieki nad bezdomnymi zwierzętami oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Pruszcz Gdański na rok 2015.

4. określenia wymagań, jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie ochrony przed bezdomnymi zwierzętami oraz prowadzenia schronisk dla bezdomnych zwierząt, a także grzebowisk i spalarni zwłok zwierzęcych i ich części na terenie gminy Pruszcz Gdański

Projekt uchwały odczytała P. Weihs – pracownik merytoryczny.
Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Pan Janusz Sampolski – z usług jakiego przedsiębiorcy do tej pory korzystamy?
Pani Patrycja Weihs – korzystamy z usług przedsiębiorcy z Tczewa.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Kto z państwa radnych jest za przyjęciem projektu uchwały?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 18 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 18 osób, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr VI/20/2015 z dnia 4 marca 2015 r. w sprawie określenia wymagań, jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie ochrony przed bezdomnymi zwierzętami oraz prowadzenia schronisk dla bezdomnych zwierząt, a także grzebowisk i spalarni zwłok zwierzęcych i ich części na terenie gminy Pruszcz Gdański.

Na sesję przybył radny Krzysztof Paško.

5. wprowadzenia zmian w uchwale nr LI/104/2014 Rady Gminy Pruszcz Gdański z dnia 7 listopada 2014 r. w sprawie przyjęcia programu współpracy na rok 2015 gminy Pruszcz Gdański z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami określonymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie

Projekt uchwały odczytała B. Chodkowska – pracownik merytoryczny.
Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Opieki Społecznej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Pan Karol Kardasiński – z góry przepraszam za to, że może będę nudny, natomiast (to nie dotyczy tej uchwały tylko przedszkoli) być może jeszcze powinniśmy się pochylić i spróbować ten konkurs dla przedszkoli niepublicznych, do stworzenia tej sieci, rozpisać nieco wcześniej, żeby uniknąć sytuacji, kiedy to przedszkola niepubliczne będą w takiej uprzywilejowanej sytuacji i będą nam narzucały albo nie zgodzą się albo nikt nie przystąpi do tego konkursu.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – dyskutujemy teraz tylko o treści przedstawionej uchwały.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Kto z państwa radnych jest za przyjęciem projektu uchwały?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 18 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 18 osób, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr VI/21/2015 z dnia 4 marca 2015 r. w sprawie wprowadzenia zmian w uchwale nr LI/104/2014 Rady Gminy Pruszcz Gdański z dnia 7 listopada 2014 r. w sprawie przyjęcia programu współpracy na rok 2015 gminy Pruszcz Gdański z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami określonymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

Podczas głosowania nad uchwałą nr 5 na Sali był nieobecny radny Karol Karc.

6. nadania nazw ulic w miejscowościach: Borkowo i Rokitnica

Projekt uchwały odczytała B. Dąbrowska – pracownik merytoryczny.

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Kto z państwa radnych jest za przyjęciem projektu uchwały?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 19 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 19 osób, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr VI/22/2015 z dnia 4 marca 2015 r. w sprawie nadania nazw ulic w miejscowościach: Borkowo i Rokitnica.

X. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – pałac w Rusocinie – mamy kolejną rozprawę 10 marca, reprezentuje nas pan mecenas Dargiewicz. Wystąpiliśmy do obecnych właścicieli o to, żeby kwota, która teoretycznie wynikałaby z umowy, została w gestii gminy i żebyśmy się rozliczyli „na zero”. Największy kłopot i to utrudnia nam sprawę, że kontakt ze stroną jest utrudniony, bo oboje państwo P. przebywają w areszcie śledczym, w związku z tym wszystko dosyć długo trwa. Mam nadzieję, że 10 marca będą już jakieś decyzje. Jednocześnie chcę powiedzieć, że mimo że ten obiekt nie stanowi naszej własności, Straż Gminna jest tam bardzo często i kilkakrotnie udało się złapać złodziei, niestety naszych mieszkańców, którzy próbują wykorzystać tę sytuację i to co mogą stamtąd wynoszą.

Bardzo usilnie staramy się rozmawiać z różnymi podmiotami na temat ewentualnej przyszłości, bo odzyskanie tego obiektu to jest jedno, ale potem szybkie jego zagospodarowanie to jest rzecz, która wymaga nie lada pomysłu, także gdybyście słyszeli państwo o jakimś bogaczu, który chce kupić piękną posiadłość, to zapraszamy serdecznie. To jest bardzo trudny temat. 9 przetargów bezskutecznych i ten, który został rozstrzygnięty, okazał się nie najlepszym rozwiązaniem.

Radna Chmielowiec – informacja do gazet o przedszkolach – teraz tych informacji będzie bardzo dużo. Przygotowujemy kolejny numer Gminnych Stron, więc tam to wszystko opiszemy. Ta gazeta trafia w 90 % do skrzynek mieszkańców i myślę, że to będzie chyba najlepsza forma komunikacji. Chcę też powiedzieć, że na naszej stronie jest bardzo dokładna informacja wywieszona. Dostajemy też sporo telefonów i wyjaśniamy mieszkańcom to co w najbliższym czasie może się wydarzyć. Na dziś jest taka sytuacja, że 5-latki idą obowiązkowo do szkoły lub przedszkola, czyli do tzw. „zerówki”. Natomiast oddziały 4-letnie to jest swobodna decyzja rodzica, czy będzie chciał skorzystać z wychowania przedszkolnego dla 3 i 4-latka. Przy czym jeżeli rodzic będzie chciał korzystać z wychowania przedszkolnego dla 4-latka, gmina jest zobowiązana zapewnić dla niego miejsce w przedszkolu. My mamy jedno przedszkole publiczne i bardzo zachęcaliśmy prywatne podmioty, żeby uruchamiać przedszkola niepubliczne, ponieważ wiecie, że ogromne środki poszły na rozbudowę szkół – ponad 60 mln. zł przez 10 lat, więc uznaliśmy, że przedszkola to jest taki sektor w którym możemy korzystać z pomocy niepublicznych podmiotów. 4- latki mają prawo do korzystania z wychowania przedszkolnego w przedszkolu lub oddziale przedszkolnym w szkole podstawowej lub w innej formie wychowania przedszkolnego. Wnioski o przyjęcie kandydata do przedszkola lub oddziału, będzie

można składać: w Wojanowie – dzieci zamieszkałe w obwodzie tej szkoły, w przedszkolu w Borkowie – dzieci zamieszkałe w tym obwodzie: Borkowo, Rotmanka, Straszyn i Łęgowo; dzieci z obwodu Wiśliny – do tej szkoły i dzieci z obwodu Wiślinki do tej szkoły. Od 9 do 27 marca będziemy przyjmowali wnioski od rodziców, którzy chcą aby 4-latki uczestniczyły w wychowaniu przedszkolnym. Po 27 marca, będziemy mogli przeanalizować ilu rodziców chce oddać 4-latki do przedszkola i wówczas będziemy wiedzieli czy jesteśmy w stanie zmieścić wszystkie dzieci 4-letnie chętne w naszych szkołach, czy będziemy musieli ogłosić konkurs na objęcie tych dzieci wychowaniem przedszkolnym. W związku z powyższym, nie ma dziś w Polsce gminy, która by powiedziała po pierwsze ilu rodziców dzieci 4-letnich chce skorzystać z tego wychowania i nie ma gminy, która ogłosiłaby jakikolwiek konkurs, bo na jaki on miałby być temat? Jeżeli nie wiemy o ilu dzieciach w wieku 4 lat będziemy mówili.

Jeżeli jestem już przy tym temacie, to chciałam zwrócić się z prośbą do niektórych państwa radnych, żeby nie budzić złych i negatywnych emocji. Bo jeżeli trafia do mnie informacja, że na tą chwilę gmina nie jest w stanie określić jakie będzie zapotrzebowanie na miejsca w przedszkolach publicznych i to jest jej jedyny argument za nierobieniem niczego, czyli jak zwykle czekamy na to, co się wydarzy i może jak zwykle się uda, to chcę powiedzieć z pełną odpowiedzialnością, że kieruję pracą tej gminy 13 rok i nie zdarzyło się, żeby którykolwiek z pracowników tej gminy czekał na tzw. cud, że może coś się uda. Chciałam zapytać, w którym momencie gmina w taki sposób postąpiła? Rozumiem, że takie stwierdzenia mogą być podyktowane pewnym niedoświadczeniem, ale szczególnie będę tutaj broniła pracowników. Państwo widzicie w jakich warunkach my pracujemy i jeżeli państwo weźmiecie pod uwagę wielkość gminy, to zobaczycie, że gmina Pruszcz Gdański zatrudnia najmniej pracowników, a jednocześnie nie widzę zakresu spraw, z którego my się nie wywiązujemy. W związku z tym uprzejmie proszę o odrobinę szacunku dla ludzi, którzy pracują w tym Urzędzie.

Oczywiście na temat przedszkoli będziemy informowali na bieżąco. W sytuacjach wyjątkowych, w drugiej połowie marca, jestem gotowa na spotkania na zebrania wiejskie, gdzie chętnie wyjaśnię rodzicom jak to wygląda. Natomiast nie ulegniemy naciskom osób, które chciałyby preferować prywatne podmioty, bo już dostaję informacje jaka powinna być składka dotacji dla prywatnego podmiotu. I tak nie będzie, bo ja odpowiadam za gospodarkę finansową tej gminy, za gospodarność, rzetelność wydatkowania środków i jeżeli ktoś z państwa ustalił już, że powinniśmy dawać 800 zł lub 1000 zł na dziecko, to proszę jednocześnie pamiętać o tym, że jeżeli doszłoby do takiej sytuacji, to proszę mi wskazać inwestycje, które w zamian za to mamy zdjąć z budżetu. Przepraszam za te emocje, ale mamy naprawdę ogrom spraw w gminie i pracujemy naprawdę ciężko i jako pracodawca nie wyrażam zgody na tak lekceważące wpisy na temat pracowników tej gminy.

Pan Byczyński – tam jest droga wojewódzka i my nie możemy tego usunąć, dlatego że nie mamy nawet takiego paragrafu w wydatkach. Będę w tej sprawie kolejny raz monitowała.

Pan Piotr Bona – Będzieszyn – w czasie przerwy wszystko zostało omówione. Budowa świetlicy już się kończy, też mieliśmy problemy, bo zmarł właściciel firmy w trakcie realizacji inwestycji, ale już jest wszystko na dobrej drodze.

Pani sołtys z Łęgowa – opuszczone budynki – jeżeli dzieje się taka sytuacja, to proszę o bezpośredni kontakt ze Strażą Gminną, która ma obowiązek się tym zająć. Chciałam państwa poinformować, że gmina na terenie której osoby bezdomne były zameldowane na pobyt stały, ma obowiązek zająć się takimi osobami. Często bywa

tak, że znajdujemy osobę bezdomną, która stałe zameldowanie ma np. w Pucku i wtedy ta gmina ma obowiązek zająć się tymi osobami. Natomiast kwestia zabezpieczenia budynków opuszczonych, to mamy taki budynek w Przejazdowie od wielu lat, gdzie próbowaliśmy załatwić sprawę, niestety właściciel nie chce się dogadać, bo tutaj Nadzór Budowlany powinien stwierdzić, że budynek zagraża bezpieczeństwu i nałożyć obowiązek na właściciela, a to jest bardzo trudne. Taki budynek mamy też w Ciepłowie i nie możemy niczego wyegzekwować, bo nie mamy żadnego tytułu wykonawczego.

Wysypisko śmieci – w tej chwili będziemy wysyłali do właściciela działki wezwanie, żeby to uprzątnąć. Oczywiście poprosimy o pomoc te służby, które nam nie podlegają.

Żukczyn- autobus do Kłodawy – część uczniów z Żukczyna uczęszcza do szkoły do Kłodawy. My mamy obowiązek dowożenia dzieci do naszych szkół i 95 % naszych dzieci jest dowożonych do szkół, obojętnie jaka jest odległość między domem a szkołą. Za każdym dzieckiem idzie subwencja czyli pieniądze z budżetu państwa. Gminy wiejskie nie otrzymują zwrotu za dowóz dzieci do szkół. Nas kosztuje rocznie ok. 1 mln. zł dowożenie naszych dzieci nieodpłatnie do placówek oświatowych. Z Żukczyna do Wojanowa jeździ bus, który wozi kilkoro dzieci, natomiast jest też wola wśród kilkunastu rodziców, żeby dzieci chodziły do szkoły do Kłodawy. Tam kiedyś wjeżdżał autobus i zawracał z gminy Trąbki. Ponieważ nie ma tam wiaty przystankowej, na jednym z zebrzań wiejskich mieszkańcy prosili o ustawienie wiaty na ul. Młyńskiej i została ona przez gminę ustawiona. Potem pojawiły się prośby, żeby jednak autobus z Trąbek mógł zawracać w środku wsi. Prowadziliśmy rozmowy z właścicielami nieruchomości, żeby wyrazili zgodę na wjazd autobusu w szeroki wjazd prywatny i jeden właściciel taką zgodę wyraził, a drugi nie. Stąd nie jesteśmy w stanie nic więcej zrobić. Jednocześnie gmina nie może dopłacać do dowożenia swoich dzieci do innej szkoły, gdzie za nimi idzie subwencja. Na terenie naszej gminy mamy sporo dzieci, które chodzą do szkoły do Gdańska i rodzi się pytanie czy te dzieci również powinniśmy dowozić? Taki wybór to jest już wybór rodzica, jeżeli on uważa, że w innej miejscowości szkoła jest lepsza, to ma prawo oddać tam to dziecko.

Pan Gromnicki – nie będę tego wniosku komentowała, bo oczywiście spotkamy się i na pewno w godny sposób podziękujemy byłym sołtysom, a jednocześnie poprosimy o dalszą współpracę. Myślę, że oprócz tej ciemnej strony pracy sołtysa, są też te jasne i dobre.

Chciałam trochę szerzej powiedzieć państwu o sprawie drogi Juszkowo – Straszyn. Kilkanaście dni temu wpłynął do gminy protest od grupy mieszkańców Straszyna dotyczący budowy połączenia między ul. Spokojną w Straszynie i ul. Sadową w Juszkowie. To jest droga, która będzie biegła równolegle do obwodnicy. Chcę przypomnieć w skrócie historię tego tematu: plan zagospodarowania przestrzennego, który był przyjęty w 2005 roku, był wielokrotnie wykładany w różnych miejscowościach. Państwo, którzy są dłużej samorządowcami, na pewno to pamiętają. W niektórych miejscowościach plan był kilkakrotnie wykładany, były dyskusje, protesty. Zdarzyła się dwudniowa sesja w Rokitnicy, gdzie były rozpatrywane wszystkie uwagi do planu i ten dokument był powszechnie znany, bo ponad 2000 wniosków złożono do planu. W tym planie zagospodarowania, to połączenie jest przewidziane. Jednym z uzasadnień tego połączenia było urządzenie dodatkowego wyjazdu z osiedla Kwiatowego czyli osiedla w Straszynie, położonego przy obwodnicy. Dzisiaj z tego osiedla można wyjechać tylko na ul. Starogardzką, kilkoma wyjazdami i jak to jest dramatyczne rozwiązanie, pokazał pożar, który miał

miejsce przy ul. Starogardzkiej. Jak zjechało się kilka jednostek, różnych służb ratowniczych, to nikt (gdzie mieszka w tej chwili ok. 1500 osób) nie mógł w ogóle wyjechać z osiedla i nikt na osiedle nie mógł wjechać. W 2008 roku propozycja budowy tej drogi było szeroko omawiana na zebraniu wiejskim, gdzie były różne głosy i za i przeciw, natomiast generalnie była informacja, że gmina będzie w okresie 4-5 letnim tę drogę budowała, a uwarunkowaniem tego było pozyskanie środków. Następnie w budżecie sprzed dwóch lat, były wpisane pieniądze na dokumentację na tę drogę i składaliśmy wniosek o dofinansowanie ze schetynówki. Informuję, że na 70 złożonych wniosków z województwa pomorskiego, nasz wniosek został oceniony na 3 miejscu, jako wniosek który przede wszystkim poprawia bezpieczeństwo mieszkańców. Po trochę niefortunnej informacji w Echu Pruszcza, który napisał, że to będzie skrót do Gdańska, niektórzy mieszkańcy odczytali, że to będzie droga tranzytowa, gdzie będzie tysiące samochodów przejeżdżało ze Starogardu, żeby wjechać do zakorkowanego Pruszcza. Trochę to trudno zrozumieć, ale ja też rozumiem obawy mieszkańców. W związku z tym rozmawiałam tutaj z grupą kilkunastu osób, rozmawialiśmy dosyć długo, uzasadnialiśmy dlaczego istnieje potrzeba budowy tej drogi. Koszt budowy wg szacunku to ok. 5 mln. zł, a dostaliśmy 50 % dofinansowania i w przyszłym tygodniu jadę podpisać umowę w tej sprawie. Następnie odbyło się zebranie wiejskie, na którym przedstawiliśmy historię tego tematu i skutki nie wybudowania tej drogi czyli m.in. brak możliwości wyjazdu z osiedla, a także tracimy dofinansowanie, co stawia nas też w trochę nienajlepszym świetle. Był też taki zarzut na tym spotkaniu, że ktoś się wprowadził w 2010 roku, a plan jest od 2005, w związku z tym co my sobie myślimy. Też chcemy przypomnieć, że plan jest wizją rozwoju gminy wieloletnią. Nie ustala się planu co roku czy dwa lata, bo to jest fizycznie niemożliwe. Zakończyłam to spotkanie z mieszkańcami, na którym było ponad 100 osób, taką informacją, że poinformuję państwa radnych o zaistniałej sytuacji, ale w między czasie docierało do mnie i nie tylko, bardzo dużo głosów, o wręcz odwrotnym stanowisku mieszkańców, że mieszkańcy absolutnie chcą tej drogi to jest droga od dawna wyczekiwana i da szansę, szczególnie mieszkańcom Straszyna, na szybkie dostanie się do infrastruktury handlowo-usługowej do Pruszcza i nie będzie skazywała mieszkańców na przejazd do Pruszcza tylko przez Rotmankę, więc bardzo skróci dojazd. Ciągłe też występujemy do GDDKiA o spowodowanie, żeby powstała dokumentacja na taką ścieżkę pieszo-rowerową między Rotmanką, Straszynem i Juszkowem, czyli tak naprawdę trzy duże miejscowości byłyby bardzo dobrze skomunikowane. Wpłynęło pismo od mieszkańców Straszyna, z załączonymi ok. 500 podpisami, gdzie mieszkańcy z kolei zwracają się o realizację i nie odstępowanie od jej budowy oraz wskazują, że mają nadzieję, że Wójt będzie przestrzegał prawa i będzie się stosował do podjętych uchwał. Wpłynęło również pismo od sołtysa i Rady Sołeckiej, również o realizację tej inwestycji, tym bardziej że nie skorzystanie z takiego dofinansowania świadczyłoby o pewnej niegospodarności. Przedstawiam państwu te informacje i jak wygląda sytuacja i chciałabym żebyście się też na ten temat wypowiedzieli.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – radni wypowiedzieli się na ten temat, ostatni raz dwa miesiące temu, podejmując uchwałę budżetową, więc z naszej strony sytuacja jest jasna.

Pan Karol Karc – chciałbym dopowiedzieć, że na ul. Spokojnej przy pizzerii, stał znak informujący, że to jest droga budowana z dojazdem do Juszkowa. On stał przez 8 lat i ostatnio ktoś go zniszczył.

Pani Małgorzata Osowska – chciałam odpowiedzieć panu Kardasińskiemu, który mówił, że my nie zajmujemy się tym protestem. To nie jest prawda, my się nim

zajmujemy.

Pan Karol Kradasiński – powiedziałem tylko, że na ostatnim spotkaniu (tak przeczytałem) miała być dyskusja radnych jeszcze raz podjęta, że taka propozycja padła, że my będziemy jeszcze dyskutować, ale rozumiem, że nie będziemy, więc dobrze – przyjmuję to do wiadomości.

Pani Małgorzata Osowska – bo pan zna opinię tylko jednej strony, tylko tej protestującej.

Pan Karol Kradasiński – nie, teraz znam już opinię dwóch stron i poza tym głosowałem za budową tej drogi, podczas przyjmowania budżetu.

Pan Lech Milewski – wypowiedzi pana Kardasińskiego w tym temacie wydają mi się nietaktowane, bo radni zajmowali się tym tematem na spotkaniach i bezpośrednio na ulicy, w świetlicy i w szkole.

Pan Karol Kradasiński – ja nie znam tego tematu, dlatego chciałem poznać opinię obu stron i uważam, że moglibyśmy wysłuchać ich argumentów.

Pan Lech Milewski – ale one były wysłuchiwane.

Pan Adam Szpała – chciałem dodać w uzupełnieniu tego co powiedział pan Milewski, że byłem od początku w kontakcie z mieszkańcami, ponieważ też są to mieszkańcy z mojego okręgu wyborczego i dostałem telefon na początku lutego od inicjatorów spotkania w celu przedyskutowania i rozmowy na ten temat. Zostały mi udostępnione plany zagospodarowania przestrzennego gminy w tym obrębie, spotkałem się z mieszkańcami, gdzie nad tym dyskutowaliśmy. 5 lutego odbyło się spotkanie w świetlicy, gdzie przyszło naprawdę dużo osób, wyłoniła się grupa spośród mieszkańców, właśnie do rozmów z gminą, o czym wspomniała pani Wójt. W ciągu co najmniej dwóch tygodni, praktycznie codziennie byłem w kontakcie telefonicznym lub bezpośrednim z mieszkańcami, szczególnie jeśli chodzi o tą grupę inicjatywną, więc nie wiem czy tutaj można jeszcze było cokolwiek więcej zrobić, jeśli chodzi o zaangażowanie radnych czy też informacje na ten temat.

Pan Karol Kradasiński – chciałem się odnieść do wypowiedzi pani Wójt, chyba wszyscy wiemy o czym mowa, dotyczącej mojej wypowiedzi: ja nie mam złych intencji i nie jest moim zamiarem krytykowanie jakiegokolwiek pracownika i tego nie powiedziałem. Mam pewne uwagi do pracy niektórych z nich, ale szanuję każdego z osobna i nigdy bym czegoś takiego nie powiedział, odnośnie danego pracownika. Natomiast ja tą dyskusję o przedszkolach podjąłem właśnie dlatego, żeby uniknąć takich sytuacji, że w momencie kiedy już będzie znana liczba tych 4-latków, jakieś przedszkole niepubliczne będzie nam właśnie narzucało coś i powie, że nie przystąpi do konkursu za tą stawkę, którą my proponujemy i okaże się, że ta liczba przewyższy liczbę dzieci, którą my możemy przyjąć do naszych publicznych placówek i wtedy dopiero pojawią się naciski tych przedszkoli i tego staram się uniknąć. Chciałem tę dyskusję rozpocząć. Wiedząc też wcześniej, czy mamy przygotowaną sieć placówek publicznych, przynajmniej na terenie Borkowa, włączając dwa przedszkola niepubliczne, znalazłyby się miejsca dla jednej grupy 3-latków, która obecnie nie będzie mogła chodzić do naszego przedszkola publicznego. Dochodzą mnie słuchy, że jakieś lobby uprawiam, ale nie jest tak.

Druga sprawa to Gdańsk już ogłosił taki konkurs i stawkę ma wprowadzoną, więc to nie jest tak, że żadna gmina tego nie zrobiła.

Pan Karol Karc – jeżeli wydarzy się taka sytuacja, że nasze przedszkole publiczne da radę przyjąć wszystkie dzieci, a my ogłosimy konkurs, a później trzeba go będzie rozwiązać, ale też zapłacić, to co wtedy? Może się okazać, że rodzice jednak nie wyślą tyle dzieci, ile co niektórzy zakładają, że będzie nadmiar itd. Wydaje mi się, że jeszcze nie jesteśmy na tym etapie. Pani Wójt poinformowała, że pod koniec marca

kończy się nabór i wtedy będziemy wiedzieli na czym stoimy. Bo na dzień dzisiejszy to jest przewidywanie tylko.

Pani Ewa Romik – panie Karolu (Kardasiński) – powiedział pan przed chwilą, że nie jest pana intencją nikogo obrażać. 18 lutego została zwołana Komisja Oświaty, na pana prośbę, która miała dotyczyć sprawy przedszkoli. Na posiedzeniu, ku przestrodze dla kolegów przewodniczących, możecie się spodziewać, że stanie ni stąd ni z owąd, w drzwiach osoba, która się nie przedstawi i powie, że chce uczestniczyć w komisji. Generalnie rzecz biorąc, do omówienia tematów na spotkaniu m.in. przedszkoli, dowozu dzieci itd. przygotowali się pracownicy merytoryczni. Nie mam nic sobie do zarzucenia. Na moje pytanie na koniec posiedzenia komisji: czy wszyscy wszystko zrozumieli, czy każdy otrzymał wystarczające informacje od pracowników, nikt nie wniósł uwag. Na to spotkanie zaprosiłam Przewodniczącą Rady, Przewodniczącą Komisji Budżetu, bo jeżeli mowa będzie o pieniądzach, to dobrze żeby pan wiedział o zmianach w budżecie i Przewodniczącą Komisji Rolnictwa. Nie czytam żadnych tego typu rzeczy, jak gminne.info itd., więc wieczorem rozdzwoniły się do mnie telefony z zapytaniem kogo ja wyrzuciłam lub nie wpuściłam na posiedzenie komisji? Pierwsza wersja notatki na portalu gminne.info zatytułowana „tajne komisje” brzmi: „ po dzisiejszej Komisji Oświaty, zwołanej przez Przewodniczącą na moją prośbę, czuję pewien niedosyt i niesmak. Począwszy od sytuacji, gdzie Przewodnicząca Komisji (III kadencja), nie wie że spotkania Komisji są otwarte i wyprasza dyrektora przedszkola niepublicznego”. Przepraszam, ale ja nikogo nie wyprosiłam, poprosiłam abyśmy my mieli trochę czasu. Ja nie wstydzę się dopytać. Okazało się, że jeszcze dwie osoby czekają na posiedzenie. Sprawdziliśmy w ramach komisji, te informacje, po czym zaprosiłam tego Pana. Rano dostaję następną informację: początek jest taki sam jak poprzednio, i dalej: „ nie wie, że spotkania Komisji są otwarte i wyprasza dyrektora przedszkola. Po chwili został wpuszczony”. Więc nie wiem czy dostał pan jakąś reprimendę, ale zdążył pan to poprawić. Dla Pana wiedzy, Komisja Oświaty liczy 13 członków, a pan pisze „ radni wydają się mało zainteresowani tematem”. Nie stwierdzam, jako Przewodnicząca, żeby to była komisja milczków, że nikt o nic nie pytał ani nikt nie chciał nic wiedzieć. Każdy kto zadał pytanie, uzyskał odpowiedź od pracowników. Naprawdę poświęciliśmy dużo czasu, aby każdy z radnych uzyskał wyczerpującą odpowiedź na swoją niewiedzę. Nie wiem, czy państwo którzy byli na komisji pamiętają, ale mówiłam, że radni poprzedniej kadencji byli na szkoleniu, ale ponieważ jest tu kilka osób nowych, w związku z tym taki temat został omówiony na komisji. Dalej jest napisane, że uczestniczyło w spotkaniu 13 osób – więcej niż liczy Komisja, więc jeszcze raz powtarzam, że komisja liczy 13 osób, więc nie wiem czy 13 to więcej niż 13.

Moje pytanie jest następujące do radnych, my nie mamy nic do ukrycia, jesteśmy powołani przez mieszkańców, do reprezentowania swoich miejscowości, ale musimy wiedzieć, że miejscowości jest 33 i my reprezentujemy przede wszystkim całą gminę i w związku z tym trzeba grać czysto i równo. Nie może być tak, że my co innego mówimy, za chwilę co innego się słyszy i co innego się pisze. Jestem oburzona. Spotykamy się na komisjach, jeżeli są osoby, które chcą przyjść to proszę o tym normalnie powiedzieć, zaprosić. My nie mamy tylko jednego przedszkola niepublicznego. Akurat przyszedł pan z przedszkola w Łęgowie, ale i w Rotmance są 3 przedszkola, w Borkowie są 2 itd. Więc po co za chwilę mamy znowu ten sam temat omawiać, dla innych podmiotów, bo ktoś będzie tego chciał z innej miejscowości.

Jeżeli chodzi o zarzut, że ludzie są niedoinformowani to jest to nieprawda. W piątek

w Dzienniku Bałtyckim ukazał się artykuł w sprawie przedszkoli. Mam 2,5 rocznego wnuka, często z nim chodzę na spacer po Rotmance i ludzie mnie pytają o tą sprawę i ja im też tłumaczę. Nie traktujmy naszych mieszkańców jak ludzi, którzy nic nie czytają, nie wiedzą i trzeba ich prowadzić za rękę. Ten kto chce, na pewno się dowie.

Pani Weronika Chmielowiec – pani radna, gwoli sprostowania, w Borkowie nie można kupić Dziennika Bałtyckiego z Echem Pruszcza, a tam był ten artykuł.

Pan Karol Kradasiński – nie wiem, może ja mam jakieś inne poczucie wolności, natomiast uważam, że jeżeli ktoś przychodzi na komisję, to powinniśmy otworzyć drzwi i zaprosić go. Dla mnie wydaje się to oczywiste, nawet jak jestem pierwszy raz i tego regulaminu tak punkt po punkcie jeszcze nie znam. Powinniśmy się cieszyć, że ktoś przychodzi i chce posłuchać o czym rozmawiamy, obojętnie czy to jest dyrektor przedszkola czy zwykły mieszkaniec. Powinniśmy się zresztą na to przygotować, że może ktoś będzie jednak przychodził.

Druga sprawa, złożyłem dziś interpelację w sprawie tych właśnie wypowiedzi pracownika merytorycznego podczas pracy komisji i nie chcę dziś rozstrzygać, ale uważam, że część tych informacji to było wprowadzenie radnych w błąd. Nie mam pretensji, już teraz do radnych, że nie byli zainteresowani, bo może faktycznie byli, pewnie większość była albo wszyscy. Natomiast jeżeli pracownik merytoryczny, a my nie musimy się na wszystkim znać i ja też nie znam się dokładnie na tej ustawie o wychowaniu w oświacie, nie przekazuje w 100 % informacji takiej jak powinna być, to nie jesteśmy tego w stanie od razu zweryfikować. Ja też tego na tej komisji nie zweryfikowałem, dlatego teraz złożyłem taką interpelację i czekam na wyjaśnienie. Jak je otrzymam, to państwa na komisji oświaty o tym poinformuję.

Pani Ewa Romik – wypowiedź nie została nagrana z powodu nie włączenia mikrofonu.

Pani Małgorzata Osowska – panie Kardasiński, chciałam panu przypomnieć, że na ostatniej komisji oświaty, pani Ewa Romik zadała pytanie na koniec czy wszystko jest jasne i czy wyczerpujące były odpowiedzi i nikt nie powiedział, że nie. Więc czego pan nie zrozumiał?

Pan Karol Kradasiński – tak jak mówię, ja przyjąłem to do wiadomości co było odpowiedzią na zadane przeze mnie pytania, więc już nie doszczegóławiałem tych pytań.

Pani Małgorzata Osowska – więc nie drążył pan tematu?

Pan Karol Kradasiński – nie, nie drążyłem tego tematu, bo pomyślałem że skoro pracownik tak mówi, to znaczy że tak jest w ustawie. Ale potem wróciłem i faktycznie zastanowiłem się nad tym, widocznie może jakoś ja źle się przygotowałem, sprawdziłem jeszcze raz i teraz zapytałem w formie interpelacji czy faktycznie tak jest w ustawie.

Pani Małgorzata Osowska – ma pan tekst ustawy? Bo my wszyscy mamy ten tekst, dostaliśmy na komisji.

Pan Karol Kradasiński – mam i dlatego to co powiedziała pani Bożena, moim zdaniem, nie wynika z tej ustawy. Ale poczekam na wyjaśnienie, bo może ja się mylę.

Pani Krystyna Białek – uważam, że trzeba było napisać, że pan przyszedł nieprzygotowany, nie znał ustawy i ma wątpliwości. A pan napisał, że nikt się nie interesował. Ja mam akurat wnuczkę, która ma 3 latka i miałaby okazję pójść do tego przedszkola, ale nie będzie miała. Jestem żywo zainteresowana tym tematem i wątpię, że pan mógł wyczytać na mojej twarzy jakieś znużenie. Poza tym jak te trzy osoby weszły, to nikt z nich nie powiedział głośno, że chce uczestniczyć w komisji.

Powstało tylko zamieszanie i jedna osoba tylko weszła, dwie stały za drzwiami. Także to nie było tak, że ktoś przyszedł do środka i powiedział, że chcą uczestniczyć w posiedzeniu. To ze strony gości było spowodowane takie zamieszanie.

Pan Karol Kradasiński – ja nie mogę za nich odpowiadać.

Pan Zygmunt Zalewski – panie Kardasiński, czy jest pan członkiem Komisji Oświaty?

Pan Karol Kradasiński – tak, jestem.

Pan Zygmunt Zalewski – czy po posiedzeniu komisji przeczytał i podpisał pan protokół z posiedzenia tej komisji?

Pan Karol Kradasiński – tak.

Pan Zygmunt Zalewski – to wszystko pan wyczytał.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – chciałbym dodać, że prace komisji organizuje jej przewodniczący i do niego należy organizacja pracy. Państwo weszli przed rozpoczęciem komisji. Są sprawy organizacyjne, gdzie trzeba stwierdzić quorum, przedstawić temat spotkania i wówczas po tych sprawach, tamci państwo zostali zaproszeni na spotkanie i nikt im tego nie odmówił. Nikt w tej gminie i w jej organach nie odmawia jawności posiedzeń, każdy może przyjść na posiedzenie Komisji, ale w uzgodnieniu z Przewodniczącym, który organizuje jej prace. Jawne są protokoły z posiedzeń zarówno komisji, jak i sesji Rady Gminy, każdy może się z nimi zapoznać, wystąpić o informację publiczną i otrzymać ją na piśmie. Jawność w naszej gminie jest zachowana. Natomiast wielu radnych, po przeczytaniu tekstu pana Kardasińskiego, zwracało się do mnie z pretensją, że na jakiej podstawie pan ocenił czy radny jest zainteresowany czy nie? Czy to nastąpiło po ocenie wyrazu twarzy czy po ilości zadanych pytań? Przyszliśmy po to, żeby wysłuchać informacji na jakim etapie są przygotowania do tej nowej sytuacji, której gminie przyjdzie się zmierzyć od września 2015 r. i proszę mi wierzyć, że ja np. nie zadałem pytania, wysłuchałem wszystkich informacji i naprawdę byłem zainteresowany. Dlatego takie wpisy dotyczące radnych, na przyszłość może proszę zachować dla siebie, a nie wypisywać na różnorodnych forach.

XI. Wolne wnioski.

Pan Karol Kradasiński – jeżeli chodzi o Regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie gminy, powtórzę, że moglibyśmy dodać ten punkt w § 6 „właściciel nieruchomości zapewnia utrzymanie czystości i porządku na jej terenie poprzez stosowanie worków z folii LDPE lub innych pochodzących z recyklingu lub biodegradowalnych” i wtedy tak naprawdę dajemy wybór mieszkańcom. Myślę, że ten regulamin będzie na dłuższy termin niż 4 lata, więc moglibyśmy taki zapis wprowadzić w przyszłości.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – na następnej sesji, przy zmianie Regulaminu, będziemy mogli tę kwestię przedyskutować.

Pani Ewa Romik – szanujmy się nawzajem i nie róbmy sobie „pod górkę”.

Pani Krystyna Białek – kiedy pojedziemy do Eksploatatora?

Pan Wiesław Zbroiński – wypowiedź nie została nagrana z powodu nie włączenia mikrofonu.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – przed chwilą pan sołtys zgłosił wniosek, żeby zorganizować spotkanie w sprawie bobrów. Pomimo, że teraz jest czas, że nic nie można zrobić z nimi, ale można się spotykać, by w przyszłości, być gotowym.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – objazd z Eksploatatorem proponuję na 17

marca na godz. 15.00. Zostanie zorganizowany również objazd gminy, podzielony na dwa dni, a o terminie powiadomimy państwa w późniejszym czasie.

Pani Krystyna Białek – jak usłyszałam tutaj o bobrach, to przypomniało mi się o dzikach i sarnach, które wybiegają na ul. Starogardzką. Osobiście widziałam trzy takie wypadki w zeszłym roku i zgłosiłam zapytanie do komendanta Policji i dostałam odpowiedź, że były dwie kolizje. Od czasu wybudowania obwodnicy południowej te zwierzęta wychodzą. W przejściach, które są wybudowane pod obwodnicą tam są ślady ludzkich stóp, ale nie dzików. Te zwierzęta wychodzą z dwóch stron mostu nad ul. Starogardzką, z jednej strony od osiedla Przylesie i z naszej strony. Tak samo na wysokości Borkowa. Te dziki idąc od Lipiec, nie mogą iść dalej na te pola, która są zagrodzone i idą w stronę wsi, tam ryją ziemię. Jestem w kontakcie z ludźmi z Łostowic i widzę, że faktycznie od czasu wybudowania tej obwodnicy te zwierzęta zaczęły się często pokazywać. One zmieniły kierunki. Coś z tym trzeba zrobić, bo wypadki są groźne. W tym roku już jeden widziałam. Dzik wybiegł i pierwszy samochód, który go potracił, tylko go przewrócił i pojechał dalej, a drugi samochód jak w niego wjechał to nadawał się tylko na lawetę.

Pani Ewelina Mądrzak – Szarmach – u nas jest jedyna droga przez którą cały czas przelatują zwierzęta i co ja mam zrobić, jak wracam autem wieczorem z pracy i przelatuje mi stado saren? Też słyszałam od swoich mieszkańców, że są z tego powodu stłuczki. Do kogo my się mamy z tym zwracać?

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – wypowiedź nie została nagrana z powodu nie włączenia mikrofonu.

Pan Bogdan Laskowski – u nas jest ograniczenie nośności do 3,5 tony. I to w ogóle na niego nie działa, pani wójt wczoraj interweniowała do komendanta. Czy jego dotyczy to jako właściciela tego? Czy on może swoim autem, o zwiększonym tonażu, dalej się poruszać i dojeżdżać do swojej posesji?

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – wypowiedź nie została nagrana z powodu nie włączenia mikrofonu.

XII. ZAKOŃCZENIE SESJI RADY GMINY.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – w wyniku wyczerpania porządku obrad stwierdzam, że VI Sesja Rady Gminy Pruszcz Gdański VII Kadencji została zakończona o godz. 13.00.

Protokołowała:

Anna Kamrowska

Protokół został przyjęty na VII Sesji Rady Gminy Pruszcz Gdański VII kadencji w dniu 27 marca 2015 r.

